dr Przemysław Owczarek

Dyrektor Domu Literatury w Łodzi

**OŚWIADCZENIE DLA MEDIÓW**

Oświadczam niniejszym, że w dniu wczorajszym 28.05.2019 r. w Urzędzie Miasta Łodzi Pan Łukasz Goss, Dyrektor Biura Prasowego i Nowych Mediów UMŁ, w obecności Pana Mariusza Łysio, złożył mi propozycję, abym po zakończeniu umowy, w ramach której pełniłem funkcję Dyrektora Domu Literatury w Łodzi, przeszedł do Łódzkiego Centrum Wydarzeń, gdzie miałbym organizować z ramienia ŁCW Festiwal Puls Literatury w Łodzi.

Jak mnie poinformowano, komisja konkursowa konkursu na Dyrektora Domu Literatury w Łodzi rekomendowała na nowego Dyrektora Domu Literatury w Łodzi Mateusza Sidora i ta rekomendacja została przedstawiona Pani Prezydent Hannie Zdanowskiej. Ponieważ w tej komisji zasiadały przynajmniej dwie osoby, które w moim przekonaniu brały udział w niejasnym procederze przeniesienia projektu mediateki do Biblioteki Miejskiej w Łodzi i stosowały wobec mnie niedozwolone praktyki, co ujawnię poprzez publikację korespondencji między Domem Literatury a Wydziałem Kultury UMŁ – jestem gotów udowodnić, że moja instytucja była sekowana, a moja osoba poddawana niedozwolonej presji. Przez dwa i pół roku funkcjonowałem w swoistej schizofrenii urzędniczej i wszystkie efekty walk pod czerwonym dywanem obciążały mnie i Dom Literatury w Łodzi. Zatem ta komisja nie spełniała standardów obiektywności.

Na wyżej wymienionym spotkaniu oświadczono mi również, że Dom Literatury, w ciągu dwóch – trzech, lat zostanie przekształcony w filię Biblioteki Miejskiej, aby mógł pełnić rolę organizatora programu kulturalnego w powstającej Mediatece i utraci autonomię. W mojej opinii jest to sprzeczne praktyką powoływania Domów Literatury w Polsce i zapraszam wszystkim do zapoznania się z projektem Domu Literatury w Krakowie.

Ponieważ Dom Literatury w Łodzi powstawał poprzez połączenie potencjału instytucji kultury, jaką było Śródmiejskie Forum Kultury oraz Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, apelowałem do Dyrektor Wydziału Kultury UMŁ Dagmary Śmigielskiej, by komisja dodatkowo składała się z przedstawicieli stowarzyszeń twórczych, ekspertów i związków zawodowych. Ten apel nie spotkał się ze zrozumieniem.

W związku z tym oświadczam, że nie mogę przyjąć propozycji Łukasza Gossa złożonej mi w imieniu Pani Prezydent Hanny Zdanowskiej. Ta propozycja uderza w środowisko literackie i niszczy jego dorobek, tak z trudem tworzony przez ś.p. Zdzisława Jaskułę i Andrzeja Strąka, i jest niezgodna z moim rozumieniem społeczeństwa obywatelskiego i roli kultury w Łodzi. Ponadto pojmuję ją jako rodzaj policzka, który jest wymierzany mojemu osobistemu dorobkowi i dziedzictwu literackiemu Łodzi.

W moim przekonaniu kultura to przede wszystkim sfera wartości a nie tylko produktów kulturalnych. Nie mogę zgodzić się na sytuację, gdy stowarzyszenia twórcze w Łodzi traktowane są jak gorszy sort, a powinny uczestniczyć w jasnym i przejrzystym procesie konsultacji.

Dlatego wyzywam Panią Prezydent Hannę Zdanowską na pojedynek światopoglądowy dotyczący rozumienia kultury i społeczeństwa obywatelskiego w obecności mediów i mam nadzieję, że ten pojedynek przerodzi się w pożądaną dla Łodzi formę dialogu. Proponuję by ten pojedynek odbył się na Ławeczce Tuwima w terminie do końca czerwca. Ponadto proponuję po dwóch sekundantów z obydwu stron, którzy przygotują ramy tego pojedynku retorycznego, aby miał realne przełożenie na ewentualne zmiany w polityce kulturalnej UMŁ. Mam nadzieję, że Pani Prezydent Hanna Zdanowska przyjmie to wyzwanie i zniży się do mojego poziomu gorszego sortu, ponieważ tak pojmuję moją sytuację, Domu Literatury w Łodzi i sektora pozarządowego naszego miasta.

Pragnę także Państwa poinformować, że zamierzam wypełnić rolę kozła ofiarnego, jako przypisał mi UMŁ i w dniach 2.06 – 4.06 wcielę się publicznie w tę mityczną postać, która przejmie na siebie wszystkie winy magistratu popełnione wobec społeczeństwa obywatelskiego. O miejscu tego protestu jako głodowego happeningu poinformuję media w stosownym czasie.

Zapraszam wszystkich łodzian do udziału w tym wolnościowym wydarzeniu i po mojej obecności na debacie wokół Manifestu Wolnej Kultury Łodzi w przestrzeni Off Piotrkowska 4.06 2019 r., społeczność kulturalna Łodzi będzie mnie mogła wygnać z miasta, zgodnie z rolą jaką podjąłem się w tym społecznym rytuale.